

# Paweł Łuczeczko

---

## Od estetyki, poprzez socjologię sztuki, ku socjologii kultury : o jednej ze ścieżek badawczych Stanisława Ossowskiego

---

Miscellanea Anthropologica et Sociologica 14/1, 39-48

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

## Banksy: współczesny partyzant

Kim jest Banksy, nie wie tak naprawdę nikt. Tożsamość najślawniejszego brytyjskiego artysty graffiti, który tworzy od lat 90., nigdy nie została w stu procentach potwierdzona. W 2008 roku bulwarowa angielska gazeta „The Mail On Sunday” ogłosiła, że dotarła do zdjęcia wykonanego w 2004 roku na Jamajce, przedstawiającego artystę podczas wykonywania jednej ze swych prac. Bliscy znajomi i przyjaciele rozpoznali na nim pochodzącego z Bristolu Robina Gunninghama<sup>3</sup>, wtedy 34-latek. Steve Lazarides<sup>4</sup>, agent artysty i zarazem właściciel galerii sztuki w londyńskiej dzielnicy Soho, w której można kupić prace Robina Gunninghama, nie zaprzeczył, ale i nie potwierdził tych informacji<sup>5</sup>.

Inne mało wiarygodne przekazy głoszą, że Banksy urodził się w 1974 roku w Bristolu jako syn recepcjonistki i naprawiacza kserokopiarek<sup>6</sup>, a jego prawdziwe imię i nazwisko to Robin lub Robert Banks. Jednak nawet przedstawicielka angielskiego graffitiarza nie zna jego prawdziwej tożsamości, a rodzice Banksy'ego są przekonani, że zarabia on na życie jako malarz i dekorator. Sam artysta, mimo że czasami bierze udział w telefonicznych wywiadach, chce pozostać anonimowy. W jednej z rozmów przeprowadzonych dla magazynu „Swindle” stwierdził, że nie jest zainteresowany ujawnianiem swojej osoby. Również dlatego, iż podejrzewa, że jego prawdziwa tożsamość wzbudziłaby powszechne rozczarowanie<sup>7</sup>.

Banksy zaczął malować graffiti, będąc jeszcze nastolatkiem. Jak mówi: „masz 14-15 lat. Wokół ciebie istnieje wielki świat, w którym chcesz zaznaczyć swoją obecność, ale nikt nie słucha ani jednego twojego słowa. Jedna noc, jedna puszka farby ze sprayem i nagle zaczynasz być zauważany”<sup>8</sup>. O swojej sztuce artysta mówi natomiast w taki oto sposób: „Muzyk może spojrzeć na białą kartkę i zobaczyć na niej symfonię. Ja patrzę na ścianę i widzę mnóstwo możliwości”<sup>9</sup>. Malowanie graffiti, zdaniem Banksy'ego, jest jednym z najbardziej szczerych sposobów, w jakich można być artystą.

<sup>3</sup> Jak podaje M. Beard, brytyjski artysta graffiti to Robert Banks, M. Beard, *Banksy's „Mona Lisa” breaks auction price record*, „The Independent”, 20.11.2006.

<sup>4</sup> I. Nyc, *Idol ze sprayem*, „Wprost”, 2010, nr 41.

<sup>5</sup> Jak w swym artykule stwierdziła J. Ruszczak, pojawiła się plotka, że ojcem Banksy'ego jest Polak, a sam artysta od czasu do czasu mieszka pod Warszawą. Na jednej ze stacji warszawskiej kolejki podmiejskiej miał nawet pozostawić ślad swojej obecności. Inni uważają, że pod pseudonimem Banksy ukrywa się Steve Lazarides. Kolejna teoria mówi, iż kontrowersyjnym artystą jest Thierry Guetty (writer ukrywający się pod pseudonimem Mr. Brainwash i zarazem bohater filmu dokumentalnego wyreżyserowanego przez brytyjskiego graffitiarza), którego sztuka staje się w Stanach Zjednoczonych coraz bardziej popularna, J. Ruszczak, *Banksy ciągle drażni*, „Newsweek Polska”, 2010, nr 9.

<sup>6</sup> E. Warren, *This box contains documents of no value*, „The Observer”, 25.05.2006.

<sup>7</sup> R. Verkaik, *Has Banksy's real identity been discovered at least?*, „The Independent”, 14.07.2008.

<sup>8</sup> N. Francis, *Banksy in his own worlds*, „The Sun”, 4.09.2010.

<sup>9</sup> Cyt. za: E. Warren, *This box contains documents...*

Brytyjski artysta nazywany jest miejskim partyzantem (z angielskiego *guerrilla artist*), co jest swoistym nawiązaniem do postaci *gerylas* – bojowników hiszpańskich, będących członkami oddziałów walczących z okupantem. Stali się oni znani w szczególności dzięki wojnie z Napoleonem I<sup>10</sup>. Banksy swoje kontrowersyjne prace, mające anarchistyczną, antysystemową i antykapitalistyczną wymowę, maluje w obszarze życia publicznego, wciąż pozostając nieuchwytnym, dlatego nazwanie go miejskim partyzantem wydaje się być jak najbardziej adekwatne.

Wśród najsławniejszych dzieł artysty możemy odnaleźć obrazy przedstawiające między innymi: dziewczynkę przytulającą bombę, anarchistę rzucającego bukietem kwiatów zamiast koktajlem Mołotowa, dzieci oddające hołd fladze, którą jest siatka z hipermarketu Tesco, Matkę Bożą karmiącą swoje dziecko butelką, w której znajduje się trucizna, ukrzyżowanego Jezusa trzymającego w dłoniach siatki z zakupami.

Artysta w swej twórczości często przedstawia stróżów prawa, którzy swym zachowaniem przeczą obowiązującym wartościom i ideałom<sup>11</sup>. Para całujących się policjantów, żandarm wciągający nosem narkotyki, mundurowy oddający mocz na ścianę czy funkcjonariusz malujący znaczek anarchii na murze – to tylko niektóre z dzieł Banksy'ego, drwiące z majestatu przedstawicieli prawa.

W swych pracach artysta często wykorzystuje motywy zwierząt, w szczególności małp i gryzoni. Szczury występują w roli antysystemowych „anarchistów”, próbujących zniszczyć istniejącą rzeczywistość, bazgrzących po ścianach, rozrabiających i wypowiadających niepokojące hasła (jak choćby: „To nie jest wyścig”). Banksy jest zafascynowany tymi zwierzętami, ponieważ egzystują bez pozwolenia, są prześladowane, ścigane i nienawidzone przez większość społeczeństwa. Żyją w brudzie i desperacji, a jednak bez trudu potrafią rzucić ludzi na kolana<sup>12</sup>.

Prace artysty można odnaleźć w praktycznie każdym zakątku świata. Pojawiają się one na budynkach, ścianach i zakamarkach ulic Stanów Zjednoczonych, Australii aż do Europy, a w tym i Bristolu – jego rodzinnego miasta. W 2006 roku artysta pojawił się również w Polsce (dokładnie w Gdańsku), gdzie na jednym z billboardów przy dawnym placu Zebrań Ludowych miał pozostawić ogromną wlepkę, przedstawiającą swoją słynną pracę: wietnamską dziewczynkę poparzoną napalmem, którą za ręce trzymają Ronald McDonald i Myszka Miki<sup>13</sup>.

Artysta jest zaangażowany politycznie i społecznie. Do jednych z najsławniejszych jego dzieł należy cykl prac namalowany w 2005 roku na murze oddzielają-

<sup>10</sup> *Słownik wyrazów obcych*, Wydanie nowe, pod red. E. Sobol, Warszawa 1996, s. 388.

<sup>11</sup> Banksy kpi również z monarchii. Jedno z jego najsławniejszych dzieł przedstawia królową Wiktorię w pończochach i szpilkach, siedzącą w niedwuznacznej pozie na twarzy prostytutki. Angielski graffitiarz stworzył również pracę przedstawiającą królową Elżbietę o twarzy małpy, a także podrobki banknotów z podobizną księżnej Diany. Podrobione funty przypiął do namalowanego przez siebie bankomatu.

<sup>12</sup> Banksy, *Wall and Piece*, Century 2005, s. 83.

<sup>13</sup> M. Baran, *Banksy wlepił, a nie namalował w Gdańsku*, „Gazeta Wyborcza Trójmiasto”, 2006, nr 254.

cym Palestyńczyków od Żydów. Zdaniem brytyjskiego graffitiarza ta ściana, separująca od siebie dwa narody, to powód do poczucia wstydu<sup>14</sup>.

Banksy maluje również obrazy antywojenne<sup>15</sup> (wiele jego prac powstało w czasie rozpoczęcia akcji militarnej w Iraku), reaguje na wydarzenia o ogólnoświatowym zasięgu<sup>16</sup>. Czy namaluje komentarz do ostatnich wydarzeń w Tunezji, Libii, Japonii lub Norwegii? Nie wiadomo.

Artysta jest sławny dzięki swoim pracom, które pojawiają się w przestrzeni publicznej, oraz parodiom znanych i podziwianych dzieł. Jednym z nich jest graffiti przedstawiające Monę Lisę Leonardo da Vinci, trzymającą w ręku wyrzutnie rakiet. Praca ta powstała w 2001 roku w Londynie, lecz po tym, jak nieznany graffitiarza przemalował ją na Osamę ben Ladena, została prędko zamalowana<sup>17</sup>. Innym legendarnym obrazem, jaki przerobił angielski graffitiarza, była praca Moneta zatytułowana *Lilie wodne*. W wersji Banksy'ego nie ma idyllicznej atmosfery i piękna natury: w wodzie znajdują się wózki na zakupy<sup>18</sup>.

Brytyjski graffitiarza znany jest również z wielu partyzanckich akcji. Niektóre z nich są bardzo przekonujące. Kiedy na jednym z murów napisał „By order national highway agency, the wall is designated graffiti area” (Zgodnie z postanowieniem, to miejsce jest przeznaczone do powstawania graffiti) nie tylko graffitiarza, ale także i dozorczy byli przekonani o jego oficjalnym, formalnym charakterze. Banksy stworzył również szablon „Designated picnic area” (Teren przeznaczony do piknikowania) i umieścił go w miejscu pełnym złomu i śmieci. Ogromne kontrowersje wzbudził również transparent, który artysta umieścił na cokole kolumny Nelsona na londyńskim Trafalgar Square. Napis na nim mówił: „Designated riot area” (Miejsce przeznaczone do urządzania zamieszek)<sup>19</sup>.

Inną partyzancką akcją Banksy'ego było zakradnięcie się do londyńskiego zoo, gdzie na ścianie zagrody dla pingwinów napisał: „We're bored of fish” (Jesteśmy znudzone rybami)<sup>20</sup>. Zostawił również swój podpis w zoo w Barcelonie, między innymi w zagrodach żyraf i pingwinów<sup>21</sup>. Na potrzeby wystawy, która odbyła się

<sup>14</sup> J.R. Taylor, *Will 7/7 inspire more British artist to produce political work, like Banksy in Palestine?*, „The Times”, 10.08.2005.

<sup>15</sup> Jak mówi Lazarides o Banksy'ym: „on nie tylko spopularyzował sztukę graffiti Wielkiej Brytanii, ale poprzez swoje emocjonalne i prowokacyjne prace spowodował, że jego generacja nie jest aż tak apatyczna i nieczuła na demografię, jak została do tego stworzona”, cyt. za: C. Byrne, *The big question*, „The Independent”, 01.11.2007.

<sup>16</sup> Jeden z publicystów „Newsweeka” zastanawiał się, jakie graffiti Banksy stworzyłby w Warszawie, aby upamiętnić tragedię w Smoleńsku: „Czy namalowałby wielką czarną dziurę na Krakowskim Przedmieściu? Obłok z zamkniętym okiem opatrności? A może uskrzydłonego osła?”, B. Chrabota, *Banksy nad Wisłą*, „Newsweek”, 2010, nr 20.

<sup>17</sup> Banksy, *Wall and Piece...*, s. 22.

<sup>18</sup> P. Foster, *Banksy, the celebrated graffiti artist, is caught in the act for the first time*, „The Times”, 31.10.2007.

<sup>19</sup> Ł. Biskupski, *Graffiti i street art: na pograniczu sztuki publicznej i ruchu alternatywnego*, [w:] „Przegląd kulturoznawczy”, Kraków 2008, nr 4, s. 176.

<sup>20</sup> R. Verkaik, *Has Banksy's real identity been discovered...*

<sup>21</sup> Banksy, *Existencilism*, Weapons of Mass Distraction 2002.

w 2003 roku, zatytułowanej *Turf War*, Banksy pomalował dwie świnie w biało-niebieskie pasy, imitujące policyjną taśmę, dwie owce w czarno-białe pasy rodem z obozu koncentracyjnego, byka wytagował swoją sygnaturą i upiękaczył podobiznami Warhola<sup>22</sup>. W tym samym roku artyście udało się przymocować w londyńskim muzeum Tate Britain obraz przedstawiający idylliczną scenerię, którego nastrój został zniekształcony dorysowanymi przez niego policyjnymi taśmami. Po kilku godzinach obraz spadł na ziemię i dopiero wtedy został zauważony przez ochronę<sup>23</sup>.

W 2004 roku brytyjski graffitiarz przytwierdził do ściany w londyńskim Muzeum Historii Naturalnej wypchanego szczura w okularach, z plecakiem na plecach i słuchawkami w uszach, znajdującego się w oszklonym pudełku. „Dzieło” zatytułowane było *Banksus Militus Ratus*, a napis pod nim głosił: „Możecie się śmiać, ale nasz czas kiedyś nadejdzie”. Instalacja przetrwała na ścianie muzeum kilka godzin. Jak stwierdził Steve Lazarides, agent artysty (czy może sam artysta?): „Zobaczyłem jednego z pracowników, jak podchodzi i sprawdza, czy (instalacja) dobrze się trzyma, czyta tekst, a potem odchodzi. Byłem zupełnie zaskoczony (...)”<sup>24</sup>.

W 2004 roku Banksy przymocował do ściany muzeum w Luwrze obraz Mony Lisy, która zamiast twarzy miała dorysowaną buźkę z uśmiechem<sup>25</sup>. Na schodach prowadzących do Tate Britain napisał: „Mind the crap” (Uważaj na bzdury). W Muzeum Brytyjskim przez osiem dni nie została zauważona podrzucona przez niego imitacja skamieliny, na której wryty był tubylec polujący na wózek na zakupy. W nowojorskim muzeum MoMa powiesił wykonaną przez siebie replikę najśłynniejszego dzieła Andy’ego Warhola (Puszek Campbella). W przypadku Banksy’ego były to puszki z tanią zupą z Tesco. Brytyjski artysta wykonał również napis na chodniku przy Venice Beach w Kalifornii, który brzmiał: „Fat Line” (Ścieżka dla grubasów).

W 2006 roku Banksy namalował na murze bristolskiej kliniki zajmującej się zdrowiem seksualnym młodych ludzi (The Brook Young People’s Sexual Health Clinic) obraz, znajdujący się sześć metrów nad ziemią. Przedstawiał on kobietę i jej męża wyglądających przez okno, którego parapetu trzymał się nagi kochanek mężatki. Pracownicy i menadżerowie przychodni byli zachwyceni. Urząd Miasta Bristolu postanowił stworzyć internetowe forum, na którym mieszkańcy mogli się wypowiedzieć na temat prowokacyjnego, lecz zarazem humorystycznego

<sup>22</sup> O. Irish, *From cows to concrete – there’s nothing graffiti artist Banksy can’t embellish*, „The Observer”, 20.07.2003.

<sup>23</sup> S. Morris, *Grffiti artist cuts out middle man to get his work hanging in The Tate*, „The Guardian”, 18.11.2003.

<sup>24</sup> Cyt za: V. Dodd, *Natural History Museum exhibits an unnatural specimen*, „The Guardian”, 08.04.2004.

<sup>25</sup> Jak pisał Banksy w swojej książce: „Kiedy byłem dzieciakiem, moja siostra wyrzuciła mnóstwo moich rysunków. Kiedy zapytałem jej, gdzie one są, wzruszyła ramionami i powiedziała: »No cóż, w końcu nie będą wisieć w Luwrze, czyż nie?«”, Banksy, *Cut it out*, Weapons of Mass Distruption 2004.

działa. Opinie były w przeważającej części pozytywne. Jak stwierdziła dyrektor medyczna, doktor Annie Evans, w mailu napisanym do artysty: „Nasza klinika jest jednym z największych dostarczycieli porad na temat zdrowia seksualnego w Wielkiej Brytanii, a Twoje oszałamiające dzieło jest dokładnie tym, czego potrzebujemy, by promować nasze usługi”<sup>26</sup>. W internetowym referendum, które miało rozstrzygnąć, czy obraz powinien zostać, czy być zamalowany, 93% respondentów opowiedziało się za pozostawieniem dzieła<sup>27</sup>.

W tym samym roku na potrzeby jednej z wystaw w Los Angeles (która była dla Banksy’ego pierwszą w tym mieście) prowokacyjny artysta pomalował 38-letniego słonia we wzór tapety. Zwierzę stało w wystylizowanej na model salonu zagrodzie. Wystawa wywołała wiele negatywnych opinii, wiele osób sądziło, że Banksy posunął się za daleko<sup>28</sup>.

W 2006 roku Banksy po raz kolejny zaszokował świat, kiedy kukłę ludzkich rozmiarów przebraną w strój, jaki noszą więźniowie Guantanamo, przypiął do płotu znajdującego się przy wagoniku kolejki w Disneylandzie<sup>29</sup>. Część parku została nawet zamknięta, gdyż odebrano to jako próbę zamachu terrorystycznego<sup>30</sup>.

W 2007 roku na jednym z najsłynniejszych brytyjskich festiwali muzycznych, jakim jest Glastonbury, Banksy przygotował *Boghenge* – replikę kamiennych kręgow wykonaną z przenośnych toalet<sup>31</sup>. W tym samym roku odbyła się również wystawa w sławnej londyńskiej galerii The Hospital znajdującej się na Covent Garden, zatytułowana Warhol vs Banksy. Była to pierwsza wspólna ekspozycja dzieł twórców, na którą składało się ponad 40 prac, a wśród nich nigdy niepokazywany w Wielkiej Brytanii obraz wykonany przez ikonę pop-artu, przedstawiający Beatlesów, a także portrety królowej stworzone przez artystę graffiti. Na chodniku znajdującym się przy wejściu do galerii Banksy namalował portret Marilyn Monroe<sup>32</sup>.

Artysta w swych pracach często sięga po motyw kamery, która jest dla niego symbolem inwigilacji. W 2008 roku w centrum Londynu stworzył pracę, która przedstawiała chłopca obserwowanego przez policjanta. Mały graffitiarz stoi na drabinie i maluje napis: „One nation under CCTV” (Jedna nacja pod okiem

<sup>26</sup> A. Akbar, *Art or eyesore? Public asked if the mural should stay*, „The Independent”, 23.06.2006.

<sup>27</sup> Od 2009 roku to mieszkańcy Bristolu decydują, czy istniejące w przestrzeni publicznej ich miasta graffiti powinny zostać nienaruszone po tym, jak w 2007 roku dzieło Banksy’ego warte 100 000 funtów zostało zamalowane, co wzbudziło powszechne niezadowolenie społeczności, C. Davies, *Bristol public given right to decide whether graffiti is art or eyesore*, „The Guardian”, 01.09.2009.

<sup>28</sup> E. Saner, *How do you clean an Elephant?*, „The Guardian”, 20.09.2006.

<sup>29</sup> Inna partyzancka akcja Banksy’ego zatytułowana została „McDonald’s kradnie nasze dzieci”. Artysta w jednym z najbardziej ruchliwych miejsc Londynu, jakim jest Piccadilly Circus, przypiął kukłę przypominającą dziecko do balonu z McDonald’sa i wypuścił w powietrze, gdzie utrzymała się przez dziewięć godzin, Banksy, *Wall and Piece...*, s. 185.

<sup>30</sup> I. Nyc, *Idol ze sprejem...*

<sup>31</sup> C. Byrne, *The big question...*

<sup>32</sup> <http://www.viewlondon.co.uk/whatson/warhol-vs-banksy-article-4533.html>, data dostępu: 22.05.2011.

CCTV). Graffiti zostało namalowane dosłownie kilka metrów od prawdziwej kamery, która jednak nie uchwyciła artysty w trakcie tworzenia jego dzieła – Banksy po raz kolejny zakpił z systemu<sup>33</sup>.

W 2010 roku Banksy wyreżyserował film dokumentalny zatytułowany *Exit Through The Gift Shop (Wyjście przed sklep z pamiątkami)*, który został nominowany do Oscara. Dokument opowiada o losach Thierry'ego Guetty, Francuza mieszkającego w Los Angeles, który postanawia uwiecznić kamerą wideo poczynania twórców sztuki ulicznej. Ikony *street artu*, jak Shepard Fairey czy Space Invader, godzą się na obecność Thierry'ego głównie dlatego, że ich sztuka z natury rzeczy jest krótkotrwała, a dzięki niemu może być utrwalona na zawsze<sup>34</sup>. Wkrótce Guetty postanawia nakręcić film o Banksym – ten jednak namawia go, by sam został graffitiarzem. Thierry przyjmuje więc pseudonim Mr. Brainwash i szybko zyskuje ogromną popularność, mimo że jego sztuka jest trywialna, wtórna i banalna.

Artysta wydał także cztery albumy zatytułowane: *Banging Your Head Against A Brick Wall (Waląc głową w mur)*, *Existencilism*, *Cut it Out (Dość tego)*, *Wall and Piece (Ściana i Wrzut)* (gra słów *War and Peace* – Wojna i Pokój), prezentujące jego poglądy oraz prace, które powstawały w przeróżnych zakątkach świata.

## Graffiti: przejaw kontestacji

Zjawisko graffiti jest radykalnym przejawem niezgody na zastaną rzeczywistość polityczną i społeczną. Jak stwierdził M. Pęczak, każdy prawdziwy artysta graffiti jest zawsze w opozycji w stosunku do panujących<sup>35</sup>. Ten sprzeciw dotyczy nie tylko sfery władzy i stosunków społecznych, lecz jest również formą buntu wobec świata dorosłych, a także przyjętego porządku publicznego, co świadczy o jego kontrkulturowym charakterze<sup>36</sup>. Twórcy sztuki ulicznej tworzą więc specyficzną subkulturę kontestacyjną, tj. grupę społeczną podkreślającą swoją niezależność i indywidualność, w której panują wzorce, normy i zasady odmienne od powszechnie przyjętych<sup>37</sup>.

<sup>33</sup> Banksy zakpił z władzy i tradycji również wtedy, gdy założył blokadę koła rydwanu królowej Boudiki – jednego z najslawniejszych londyńskich pomników, będących zarazem symbolem Imperium Brytyjskiego, Ł. Biskupski, *Graffiti i street art...*, s. 177.

<sup>34</sup> P. Mossakowski, *Wyjście przed sklep z pamiątkami*, Co jest Grane, „Gazeta Wyborcza”, 2010, nr 264.

<sup>35</sup> Pochodzący z Jugosławii wydawca i tłumacz literatury polskiej M. Duškov zauważył napis na murze Wydziału Filozoficznego w Belgradzie, który jest potwierdzeniem tej tezy. Był to fragment wiersza znanego jugosłowiańskiego poety: „Czy wolność potrafi śpiewać tak, jak niewolnicy śpiewali o niej?”. To graffiti, mimo wielu przemalowań i remontów muru, na którym widniało, przetrwało tam ponad 20 lat, M. Duškov, [w:] *Polskie mury. Graffiti – sztuka czy wandalizm*, oprac. R. Gregowicz, J. Waloch, Toruń 1991.

<sup>36</sup> M. Golka, *Graffiti w poszukiwaniu tożsamości*, [w:] *Od kontrkultury do popkultury*, pod red. M. Golki, Poznań 2002, s. 133.

<sup>37</sup> B. Prejs, *Subkultury młodzieżowe: bunt nie przemija*, Katowice 2005, s. 9.



Graffiti 1. Konsumpcjonizm

(fot. B. Kończak)



Graffiti 2. Konflikty zbrojne

(fot. B. Kończak)



Pojęcie „kontestacja” wywodzi się od łacińskiego słowa *contestari*<sup>38</sup> (co oznacza przeczyć, kwestować, protestować). W swym najwęższym znaczeniu termin ten określa takie zjawiska, jak kwestowanie, manifestowanie sprzeciwu czy wyrażanie protestu. Źródłem buntu może być jakieś zobowiązanie, obowiązek społeczny, panujący ustrój, konkretna instytucja, ale również ogólnie pojęta rzeczywistość społeczno-polityczna. Kontestacja, która odnosi się do sfery kultury (która jest zdaniem R. Bierstedt „całościowym sposobem życia charakterystycznym dla danej zbiorowości, na które składa się wszystko to, co ludzie «myślą, robią i posiadają», jako członkowie społeczeństwa”<sup>39</sup>), jest próbą zanegowania, zdelegalizowania obowiązujących wartości i norm społecznych. Impulsem do wystąpienia sprzeciwu (szczególnie u młodego pokolenia) jest dysfunkcja i niezadowolenie z panującej kultury<sup>40</sup>. U podłoża kontestacji leżą: dynamika, ruch, wielobarwność, plastyczność, kreatywność i niekonwencjonalność<sup>41</sup>. Jej przejawami są natomiast różnorodne zjawiska: strajki, demonstracje studenckie, zamachy bombowe, ucieczki z domów, przestępczość, narkomania czy sztuka zaangażowana<sup>42</sup>.

Zjawisko kontestacji rozważa się najczęściej pod kątem kilku porządków analitycznych. Uważa się, że może ona mieć negatywny i niszczyielski wpływ zarówno na system społeczno-polityczny, jak i kulturę. Z drugiej strony kontestacja może stanowić czynnik modernizacyjny, konieczny w procesie rozwoju, co może wpłynąć pozytywnie na wszelkie obszary rzeczywistości społecznej. Kontestacja może więc przyjąć formę patologii, rekonstrukcji lub innowacji, w zależności od tego, jakie posiada funkcje i cele. Zarówno innowacja (akceptuje niektóre wartości, przy równoczesnym odrzuceniu zakazów i ograniczeń), jak i patologia (odrzuca wszelkie istniejące normy, postawy i wartości), są reakcjami na niezrealizowane potrzeby jednostek, wynikające z dysfunkcji kultury. Niektóre formy kontestacji dążą do umacniania, uprawomocniania istniejącego systemu (również ich twórców) i utrwalania niepoprawnie funkcjonujących norm, ponieważ wiąże się to z określonymi przywilejami. Kontestację traktuje się więc jako proces, który dąży do dezorganizacji, reorganizacji, destrukcji, utrwalania lub modernizacji systemu.

Zjawisko kontestacji jest właściwe zarówno jednostce (jej działaniom, postawom, zachowaniom, wartościom), jak i grupom społecznym (które przyjmują formę ideologii, subkultur czy ruchów społecznych). Trzeba w tym miejscu podkreślić, że bunt (destrukcyjny czy też konstrukcyjny) zawsze skierowany jest przeciwko sprecyzowanemu elementowi rzeczywistości społecznej, kulturowej i politycznej.

<sup>38</sup> T. Paleczny podaje, że termin „kontestacja” pochodzi ze średniowiecznej scholastyki. Słowo *contestatio* oznaczało ówczesnie dysputę, ustalanie argumentów, walkę poglądów, T. Paleczny, *Kontestacja. Formy buntu we współczesnym społeczeństwie*, Kraków 1997, s. 7.

<sup>39</sup> Cyt. za: P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 233.

<sup>40</sup> M. Filipiak, *Od subkultury do kultury alternatywnej. Wprowadzenie do subkultur młodzieżowych*, Lublin 2003, s. 17-18.

<sup>41</sup> T. Paleczny, *Kontestacja. Formy buntu...*, s. 59.

<sup>42</sup> A. Jawłowska, *Drogi kontrkultury*, Warszawa 1975, s. 7.

Kontestacja zawsze wiąże się z ocenami i emocjonalnym stosunkiem do systemu i jego instytucji. Wartościowanie (określanie, czy coś jest dobre lub złe, prawidłowe czy nieprawidłowe) jest procesem emocjonalnym, który określa stosunek zarówno do kontestatorów, jak i całej rzeczywistości. Stanowi to podłoże do budowania więzi subkulturowej i wspólnotowej.

System reaguje proporcjonalnie do natężenia zjawiska buntu i sprzeciwu. Może popierać i aprobować wystąpienie kontestacji lub ją zwalczać i radykalnie potępiać. Pośrednią reakcją systemu na sprzeciw społeczny może być również próba izolacji, marginalizacji związanych z nią jednostek (poprzez ich społeczne etykietowanie, podtrzymywanie stereotypów)<sup>43</sup>.

Z powyższych rozważań wynika, że graffiti jest przejawem sztuki zaangażowanej, kontrkulturowej. Konieczne jest więc w tym miejscu przedstawienie pokrótce rysu historycznego i ideologicznego tego zjawiska.

Termin „graffiti”<sup>44</sup> pochodzi od włoskiego słowa *graffiare* i oznacza „drapać, skrobać” (*graffio*: „zadrażnienie, zadrapanie”, *sgraffito*: „technika dekoracyjnego malarstwa ściennego, polegająca na wydrapywaniu w kolejnych warstwach mokrego, barwionego tynku”<sup>45</sup>).

Współcześnie pojęcia graffiti używa się w odniesieniu do obrazów i napisów o zabarwieniu politycznym, humorystycznym oraz społecznym, pojawiających się na murach domów, chodnikach czy parkanach. Warto w tym miejscu podkreślić, że termin ten oznacza również rysunki i napisy wyrte w kamieniach, murach i naczyniach, pochodzących jeszcze z czasów antycznych<sup>46</sup>. Świadczy to o tym, że zjawisko graffiti istniało od początków ludzkości; wszak możemy je odnaleźć w słynnych francuskich jaskiniach w Lascaux, w których pozostały obrazy wykonywane najczęściej przy użyciu kamieni i kości (już wtedy wykorzystywano popularną współcześnie technikę szablonu). Również w Grecji odkryto pochodzące z czasów antycznych kawałki gliny, w których wydrapane były malowidła. Dzięki wykopaliskom dokonany w Pompei światło dzienne ujrzały natomiast ściennie obrazy przedstawiające rysunki i hasła wyborcze.

W latach 20. graffiti (będące jednym z elementów zjawiska znanego pod nazwą „sztuka uliczna”<sup>47</sup>) stało się zjawiskiem politycznym i społecznym. Do swoich celów wykorzystywali je między innymi naziści w czasie II wojny światowej. Poprzez obraźliwe malowidła i napisy na murach szerzyli swoją propagandę i nienawiść do Żydów. Trzeba w tym miejscu jednak podkreślić, że graffiti było i jest

<sup>43</sup> Por. T. Paleczny, *Bunt „nadnormalnych”*, Kraków 1998, s. 59-60.

<sup>44</sup> Jak podaje T. Rudomino, graffiti jest również znane pod nazwą *Spray Art*, T. Rudomino, *Mały leksykon sztuki współczesnej. Od abstrakcji amerykańskiej do postmodernizmu*, Warszawa 1990, s. 44.

<sup>45</sup> M. Golka, *Graffiti w poszukiwaniu tożsamości...*, s. 131.

<sup>46</sup> *Słownik wyrazów obcych...*, s. 401.

<sup>47</sup> Sztuka uliczna (*street art*) przybiera różnorakie formy: od graffiti (przez szablony, murale) i vleпки (nieduże rysunki, kolaże, fotomontaże, rozklejane w przestrzeni publicznej) aż po *subvertising* (polegający na przekształcaniu reklam i billboardów, często zmieniając je w antyreklamy). *Street art* często ma charakter antysystemowy i antykonsumpcyjny. Dąży również do „wyzwolenia” przestrzeni publicznej, Ł. Biskupski, *Graffiti i street art...*, s. 173-174.

w większości przypadków przejawem kontestacji wobec istniejącej rzeczywistości, wykorzystywane przez niezadowolone jednostki lub zbiorowości społeczne. W 1942 roku tą formą wyrazu posłużyła się nastawiona kontrkulturowo grupa o nazwie „Biała Róża”, która poprzez slogany i napisy pojawiające się na ścianach budynków sprzeciwiała się polityce Hitlera aż do 1943 roku, kiedy to została zdelegalizowana<sup>48</sup>. Również studenckie rewolucje z lat 60. i 70. wykorzystywały graffiti do szerzenia swoich racji i przekonań, w ten sposób protestując i buntując się wobec ówczesnego obrazu życia społecznego i politycznego<sup>49</sup>.

W Polsce zjawisko graffiti zawsze miało wymiar polityczny. Posługiwała się nim w latach okupacji Polska Walcząca (na murach pojawiały się napisy takie jak: „Pawiak Pomścimy”, na ścianie Muzeum Narodowego ktoś napisał: „Ludu Warszawy – jam tu. Kiliński”)<sup>50</sup>. Metodą graffiti posłużono się również przed referendum z 1946 roku, malując na płotach i ścianach budynków napis: „3xTAK”. Władza komunistyczna wykorzystywała je w celach agitacyjnych i propagandowych. „Potem było państwowe, oficjalne lakierowanie murów (zwłaszcza fasad) hasłami o planie trzy i sześćoletnim, o sojuszu robotniczo-chłopskim, wieczystej przyjaźni z ZSSR, o dobrej robocie: a potem, »że Partia z Narodem« i że »Polak potrafi«”<sup>51</sup>.

Wkrótce graffiti stało się przejawem buntu wobec władzy, swą największą popularność zdobywając w czasie wprowadzenia i trwania stanu wojennego. Obrazy i teksty na murach (takie jak: „Tumanowicz tuman” czy „Telewizja kłamie”) stały się sposobem walki i ośmieszania rządzących dygnitarzy<sup>52</sup>. Z biegiem czasu i słabnięcia wpływów istniejącej władzy polskie graffiti stopniowo ewoluowało. Ze zjawiska radykalnej kontestacji przeistoczyło się w przejaw alternatywy i kontrkultury. Graffiti nie było już zorientowane i zaadresowane do całego społeczeństwa. Od tej pory stało się narzędziem i przekaznikiem uczuć i buntu małej części społeczeństwa, próbującej stworzyć sobie niezależną niszę, chroniącą ją nie tylko przed rzeczywistością polityczną, ale także społeczno-kulturową<sup>53</sup>.

Sztuka uliczna jest zjawiskiem złożonym i wielowymiarowym. Trudno jest je definiować, interpretować i oceniać pod względem estetycznym, artystycznym i socjologicznym. Wynika to z faktu, że nie ma ustalonej i przestrzeganej koncepcji powstawania i wykonywania graffiti. Mogą je tworzyć zarówno pojedyncze litery, sylaby, wyrazy czy krótkie lub bardziej rozbudowane zdania. Graffiti charakteryzuje się (lub nie) konkretnym przesłaniem, narracją, przemyślaną kom-

<sup>48</sup> R. Kapuściński zwrócił uwagę na fakt, że graffiti wykorzystywane było również w okresie rewolucji irańskiej, w czasie zamachu w Chile, istniało w społecznościach murzyńskich w Stanach Zjednoczonych, R. Kapuściński, [w:] *Polskie mury...*

<sup>49</sup> N. Ganz, *Świat graffiti. Sztuka ulicy z pięciu kontynentów*, pod red. T. Manco, Warszawa 2008, s. 8.

<sup>50</sup> E. Lipiński, [w:] *Polskie mury...*

<sup>51</sup> J. Duda-Gracz, [w:] *ibidem*.

<sup>52</sup> E. Dwurnik, [w:] *ibidem*.

<sup>53</sup> W 2010 roku została wydana książka pod tytułem *Polski street-art*, która przedstawia najważniejszych i zarazem najbardziej interesujących polskich twórców graffiti, P. Sarzyński, *Galeria jest wszędzie*, „Polityka”, 2010, nr 46.